

Sygn. akt II Ca 2550/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Jarosław Tyrpa SO Renata Stępińska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. M. i J. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...), Ministrowi E. i Ministrowi (...) i Finansów

o zapłatę

na skutek apelacji powódek i strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 12 września 2016 r., sygnatura akt I C 1178/10/S

1. umarza postępowanie wywołane apelacją powódek;
2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punktach I-IV sentencji w miejsce jednostki reprezentującej Skarb Państwa w osobie Ministra (...) wpisuje Ministra (...) i Finansów;
3. oddala apelację w pozostałej części;
4. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) oraz Ministra (...) i Finansów na rzecz powódki I. M. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;
5. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) oraz Ministra (...) i Finansów na rzecz powódki J. G. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Renata Stępińska SSO Anna Nowak SSO Jarosław Tyrpa

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 września 2017 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa – Wojewody (...) i Ministra (...) na rzecz powódki I. M. kwotę 32.610,88 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 marca 2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki J. G. kwotę 25.144,82 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 marca 2013 r. do dnia zapłaty, rzecz powódki I. M. kwotę 7.688,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od na rzecz powódki J. G. kwotę 7.314,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Decyzją z dnia 14 czerwca 1951 r. Minister Górnictwa ustalił, że składniki majątkowe objęte protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 4 sierpnia 1949 r. stanowią część składową przedsiębiorstwa i przechodzą na własność Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo Kopalnia (...) zostało znacjonalizowane. We wspomnianym protokole stwierdzono, że integralną część przedsiębiorstwa stanowiły m.in. działki (...)kat. (...) i (...), będące własnością osób trzecich: F. S. i S. S., rodziców powódek. Na podstawie umowy darowizny z dnia (...) r. I. M. stała się wyłączną właścicielką nieruchomości położonej w B., stanowiącej wówczas parcelę gruntową nr (...), a J. G. wyłączną właścicielką nieruchomości położonej w B., stanowiącej wówczas parcelę gruntową nr (...). Decyzją z dnia 29 maja 1967 r. Minister Górnictwa i Energetyki zmienił w/w orzeczenie Ministra Górnictwa i wyłączył ze znacjonalizowanych nieruchomości m.in. część parceli gruntowej l.kat. (...)i (...). Na podstawie w/w decyzji Państwowe Biuro Notarialne w G. ujawniło w zbiorach dokumentów:

- nr (...) - podział nieruchomości stanowiącej własność powódki I. M., tj. działki gruntowej l.kat. (...), na nowe działki (...),

- nr (...) - podział nieruchomości stanowiącej własność powódki J. G., tj. działki gruntowej l.kat. (...), na nowe działki (...).

Następnie założono nową księgę wieczystą dla odłączonych działek (...) o pow. 0,08 ha i (...) o pow. 0,14 ha, wpisując w dziale II jako właściciela Skarb Państwa- Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w K., Zakład (...) w G.. W latach 1983-1985, podczas odnowy ewidencji gruntów, działki (...) uległy połączeniu, tworząc działkę nr (...) o pow. 0,3124 ha. Następnie decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w J. z dnia 4 lutego 1991 r. działka nr (...) została podzielona na działki (...). Decyzja uwłaszczeniową z dnia 30 lipca 1992 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie na mocy prawa przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...) m.in. prawa wieczystego użytkowania działek nr (...)/, (...) i (...). Działki ewid. nr (...) i (...) w kolejnych latach uległy dalszym podziałom: działka nr (...) na działki (...), a działka nr (...) na działki (...).

Umową sprzedaży z dnia 16 listopada 2006 r. (...) SA zbyło na rzecz Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad prawo użytkowania wieczystego działek nr (...), które to działki zostały wykorzystane przy budowie obwodnicy B., znajdującej się w ciągu drogi krajowej nr (...) W. – P.).

Ostateczną decyzją z dnia 13 lipca 2009 r. Minister Infrastruktury stwierdził:

- nieważność decyzji Wojewody (...) z dnia 30 lipca 1992 r., dotyczącej uwłaszczenia przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...), (...) Zakład (...) w odniesieniu do działek nr (...) (powstałej z działki (...)) i (...) (powstałej z działki (...)),

a nadto

- że w odniesieniu do działek (...) (powstałej z działki (...)) i (...) (powstałej z działki (...)) przedmiotowa decyzja została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie jest możliwe stwierdzenie nieważności tej decyzji z uwagi na zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych.

Powódki bezpowrotnie utraciły działki (...) o łącznej powierzchni 905 m2 – ich zwrot fizyczny jest niemożliwy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty załączone do akt przedmiotowej sprawy, dokumenty zalegające w aktach sprawy o sygn. I C 32/11 zawisłej przed Sądem Rejonowym w Gorlicach, które to dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Walorem pełnej wiarygodności obdarzył Sąd również sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych. Jak podkreśla się w orzecznictwie, dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (uzasadnienie postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Wnioski biegłego wyrażone w opinii, co do zasady, powinny być jednoznaczne i stanowcze. Powyższe kryteria z pewnością spełniały wydane w niniejszej sprawie opinie. Przede wszystkim wnioski opinii biegłych były stawiane kategorycznie, a nadto umotywowane zostały w ich treści w sposób czytelny i szczegółowy, co pozwalało prześledzić rozumowanie biegłych prowadzące do wydania opinii o takiej właśnie treści.

W tych okolicznościach Sąd wskazał, że podstawą prawną roszczenia powódek był przepis art. 160 § 1 k.p.a., który znajduje zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych przez wydanie przed dniem 1 września 2004 roku ostatecznych decyzji administracyjnych, których nieważność bądź wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku, III CZP 112/10, OSNC Nr 7-8/2011, poz. 75; wyrok Sądu Najwyższego I CSK 524/08 z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 524/08, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011r. IV CSK 230/10, L.) Wskazał, że zdarzenia prawne (czyli wydanie decyzji administracyjnych wywołujących szkodę) zaistniały przed dniem 1 września 2004 r., a nieważność decyzji stwierdzono w latach 2007 i 2009. Stosownie do treści art. 160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie odszkodowawcze za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 k.c., a przysługuje ono od organu, który wydał decyzję. Powołane przepisy w połączeniu z przepisami Kodeksu Cywilnego regulującymi zasady odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa przewidują konieczność zaistnienia trzech przesłanek odpowiedzialności, a zatem szkody, wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. oraz stwierdzenia nieważności decyzji lub stwierdzenia wydania jej z naruszeniem prawa oraz związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody a wydaniem decyzji.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zaistniały wszystkie przesłanki, od zaistnienia których ustawodawca uzależnił możliwość dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na podstawie powołanych przepisów.

Bezspornym było, iż na skutek decyzji Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 r. stwierdzono nieważność orzeczenia Ministra Górnictwa z dnia 14 czerwca 1951 r. zmienionego decyzją Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 29 maja 1967 r, jak również to, że decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 13 lipca 2009 r. stwierdzono nieważność decyzji Wojewody (...) z dnia 30 lipca 1992 r., a nadto stwierdzono, że w odniesieniu do działek (...) przedmiotowa decyzja Wojewody (...) została wydana z naruszeniem prawa, przy czym nie jest możliwe stwierdzenie nieważności tej decyzji z uwagi na zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych.

Kwestionowanym natomiast było istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy decyzjami, których nieważność, ewentualnie wydanie z naruszeniem prawa, stwierdzono wyżej wymienionymi decyzjami, a powstała po stronie powódek szkoda. Zdaniem Sądu, powódki poniosły rzeczywistą stratę, która to strata pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym zarówno z decyzją uwłaszczeniową Wojewody (...) z dnia 30 lipca 1992 r., jak również z decyzjami ministrów z lat 1951 i 1967. Strata powódek sprowadza się do utraty prawa własności działek nr (...) oraz pomniejszenia wartości działek nr (...). Pomniejszenie wartości działek nr (...) nie stanowi bynajmniej utraconych korzyści, a rzeczywistą stratę, albowiem na skutek poprowadzenia w ich bezpośrednim sąsiedztwie drogi niewątpliwemu pomniejszeniu uległa ich wartość i potencjał ekonomiczny. Co do związku przyczynowo-skutkowego wskazać należało, iż, zdaniem Sądu, normalnym następstwem (w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.) wydania decyzji uwłaszczeniowej jest utrata przez adresata decyzji prawa własności nieruchomości będącej jej przedmiotem. Wskutek wydania orzeczenia z dnia 30 lipca 1992 roku po stronie powódek powstał uszczerbek majątkowy, albowiem utraciły one prawo własności nieruchomości objętej przedmiotową decyzją, a w to miejsce nie otrzymały żadnego ekwiwalentu. Uszczerbek ten stanowi szkodę rzeczywistą i wymierną stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.p.c.

Decyzje Ministrów Górnictwa oraz (...) z lat 1951 i 1967 pozostają w związku ze szkodą w postaci utraty prawa własności działek, ponieważ, choć obecnie (zgodnie z uchwałą NSA z dnia 5 listopada 2007 r., I (...) 2/07) przyjmuje się, że przejęcie przez Państwo na własność przedsiębiorstwa, na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia

1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej w zw. z art. 6 ust. 1 tej ustawy, nie obejmowało przejścia własności nieruchomości włączonej do tego przedsiębiorstwa, która nie należała do przedsiębiorcy, lecz do osoby trzeciej – to jednak wcześniej, w dacie wydawania wskazanych decyzji, obowiązywała inna wykładnia art. 6 ust. 1 ustawy nacjonalizacyjnej. W omawianej uchwale NSA opowiedział się za podmiotowym ujęciem przedsiębiorstwa, które miało zastąpić dominujące wcześniej ujęcie przedmiotowo – funkcjonalne. Jednak to właśnie ta obowiązująca wcześniej interpretacja przepisów ustawy i decyzji wydanych na jej podstawie doprowadziła do przejścia własności działek na rzecz Państwa. Również Minister Gospodarki w uzasadnieniu decyzji z dnia 27 grudnia 2007 r. napisał wprost, że „skutkiem prawnym decyzji nacjonalizacyjnej [czyli: orzeczenia Ministra Górnictwa z dnia 14 czerwca 1951 r.] było pozbawienie prawa własności znacjonalizowanego mienia jego właścicieli”. Tym samym niepodobna było mówić o braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy powstałą szkodą a przedmiotowymi decyzjami. W szczególności, zdaniem Sądu, nieracjonalną sofistyką było tworzenie rozróżnienia pomiędzy zagadnieniem „skutków decyzji administracyjnych” a zagadnieniem „skutków interpretacji” tychże decyzji przez organy administracji.

Zarzut niewykazania przez powódki istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wydanymi decyzjami a szkodą w postaci utraty prawa własności nieruchomości, a także obniżenia ich wartości, okazał się chybiony.

Nietrafny był także podniesiony przez stronę pozwaną zarzut wygaśnięcia roszczenia o odszkodowanie na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną.

Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę podzielił prezentowany w judykaturze pogląd, zgodnie z którym „stosowanie art. 160 § 1, 2 i 3 k.p.a. bez § 6, dotyczącego przedawnienia, byłoby nie do pogodzenia z założeniami przyświecającymi ustanowieniu przewidzianej w tych przepisach odpowiedzialności odszkodowawczej. Wobec możliwości domagania się na podstawie art. 160 k.p.a., w związku z jego mocą wsteczną, odszkodowania także za szkody wyrządzone decyzjami wydanymi przed kilkudziesięciu laty - jeżeli tylko ich nieważność lub wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono po dniu 31 sierpnia 1980 r. (por. art. 156 § 2 k.p.a.) - jedynym odpowiednim rozwiązaniem było przyjęcie, że przedawnienie roszczenia o odszkodowanie rozpoczyna bieg od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1. Zastosowanie innego rozwiązania, spośród spotykanych sposobów określenia początku biegu przedawnienia roszczenia, czyniłoby tę odpowiedzialność iluzoryczną lub w najlepszym razie sprzyjało wikłaniu się stron w spory na tle przedawnienia dochodzonego roszczenia” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 47/09 i dotyczące tych problemów wypowiedzi piśmiennictwa).

Powódki w grudniu 1990 r. wystąpiły z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych, co winien był wziąć pod uwagę Wojewoda (...) przed wydaniem decyzji uwłaszczeniowej z dnia 30 lipca 1992 r. Co więcej, postępowanie administracyjne w przedmiocie stwierdzenia nieważności aktów administracyjnych z lat 1951 i 1967 toczyło się niemal 17 lat i zakończyło się wydaniem decyzji przez Ministra Gospodarki dopiero w dniu 27 grudnia 2007 r. Pozew tymczasem został wniesiony w dniu 25 września 2010 r. Tym samym zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną na uwzględnienie nie zasługiwał.

Jak stanowi przepis art. 363 § 1 k.c., prawo wyboru sposobu naprawienia szkody należy do pokrzywdzonego. Powódki miały prawo bądź żądać przywrócenia stanu poprzedniego, a zatem przywrócenia im własności nieruchomości w zakresie, w jakim było to możliwe, bądź zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Powódki wystąpiły z żądaniem zasądzenia na ich rzecz odpowiednich sum pieniężnych. Przepis art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Sąd, opierając się na wycenie biegłego, który biorąc pod uwagę lokalizację, wskaźnik bonitacji, dojazd i dostęp oraz powierzchnię wycenianych nieruchomości, ustalił ich wartość według stanu na dzień nacjonalizacji (de facto wywłaszczenia) – tj. 14 czerwca 1951 r., i wg cen rynkowych na dzień wyceny (12.10.2012 r.), określił następujące

wartości: 22 483,00 zł w przypadku działki nr (...) (jako iloczyn powierzchni 559 m² i współczynnika 40,22 zł/m²), 14 238 zł w przypadku działki nr (...) (jako iloczyn powierzchni 354 m² i współczynnika 40,22 zł/m²), przy czym podkreślić należało, iż na skutek oczywistej omyłki doszło do podania przez biegłą niewłaściwej powierzchni działki (...) i tym samym należało skorygować podane przez biegłą wartości w ten sposób, że za powierzchnię działki (...) przyjęć wielkość 346 m² (a nie 354 m²), co po podstawieniu do wskazanego równania pozwoliło na uzyskanie kwoty 13 916,00 zł. Łączna suma wyniosła zatem 36 399,00 zł. Dalej biegła ustaliła, iż w przypadku działki nr (...) utrata wartości wyniosła 19 666,00 zł, zaś w przypadku działki nr (...): 1 691,00 zł. Dalej należało poczynić ustalenia, w jakim zakresie przedmiotowe działki stanowiły część dawnych parcel (...) i (...). I tak ustalono, iż działka nr (...) (o powierzchni 559 m kw.) w części 283 m² stanowi część dawnej parceli (...) (stanowiącej własność powódki J. G.), natomiast w pozostałej części, tj. 276 m², stanowi część dawnych parcel (...) i (...) (własność powódki I. M.) Działka (...) (o powierzchni 346 m²) w części 48 m² stanowi część dawnej parceli (...) (stanowiącej własność powódki J. G.), natomiast w pozostałej części, tj. 298 m², stanowi część dawnych parcel (...) i (...) (własność powódki I. M.) W konsekwencji należne powódkom odszkodowanie za działki (...) wyniosło: 13 312,82 zł odnośnie do powódki J. G. oraz 23 086,28 zł odnośnie do powódki I. M..

Zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach w sprawie I C 32/11 działka (...) o powierzchni 1205 m² uległa podziałowi na działki ewidencyjne: nr (...) o powierzchni 725 m², stanowiącą własność J. G., nr (...) o powierzchni 480 m², będącą własnością I. M.. Utratę wartości działki (...) obliczono na kwotę 19.666 zł (16,32 zł za m²), co pozwoliło na uzyskanie kwoty 11 832,00 zł tytułem odszkodowania należnego J. G. oraz kwoty 7 833,60 zł tytułem odszkodowania należnego I. M.

Działka (...), zwrócona powódce I. M., straciła na wartości 1691 zł.

Na podstawie powyższych wyliczeń ustalono należne powódkom odszkodowania, które wyniosły: 32 610,88 zł na rzecz I. M. oraz 25 144,82 zł na rzecz J. G.. Powyższe wyliczenia pozostawały w pełnej zgodności z wyliczeniami zaprezentowanymi przez stronę powodową.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c., uwzględniając w tym zakresie spis kosztów przedstawiony przez pełnomocnika powódek, w tym wniosek o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódek wynagrodzenia w wysokości 150 % wynagrodzenia minimalnego według stawki obowiązującej przed nowelizacją (1 stycznia 2016 r.), tj. 2 400,00 zł. Koszty zostały zasądzone od Skarbu Państwa jako jednolitego podmiotu (osoby prawnej), a więc bez wskazywania żadnej z jednostek organizacyjnych, które działały zań w niniejszym postępowaniu.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się Skarb Państwa – Minister (...), który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- 1) nieuwzględnienie istotnych ustaleń faktycznych, że szkoda którą poniosły powódki nastąpiła w „postaci utraty własności działek” wskutek decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z lat 1951 i 1967,
- 2) błędną ocenę prawną zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że powódki utraciły własność działek na wskutek orzeczenia Ministra Górnictwa z dnia 14 czerwca 1951 roku,
- 3) niewłaściwą ocenę dowodu z opinii biegłego poprzez niedoniesienie do krytycznych uwag do opinii zgłoszonych w toku postępowania przed Sądem I instancji,
- 4) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powódki poniosły szkodę rzeczywistą,
- 5) błędne wskazanie statio fisci Skarbu Państwa – Ministra E. zamiast Ministra G..

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jeżeli chodzi o wskazanie jednostki organizacyjnej, z której działalnością należy wiązać powstanie szkody, a w pozostałej części podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji, z tym zastrzeżeniem, że część tych ustaleń Sąd I instancji dokonał w rozważaniach prawnych, a nie w części dotyczącej ustaleń. Co formalnie jest nieprawidłowe ale nie rodzi żadnych skutków dla trafności zaskarżonego orzeczenia. Chodzi mianowicie o ustalenia dotyczące wartości nieruchomości według stanu na dzień nacjonalizacji (de facto wywłaszczenia) – tj. 14 czerwca 1951 r., i wg cen rynkowych na dzień wyceny (12.10.2012 r.), i ustalenia wartości: 22 483,00 zł w przypadku działki nr (...) (jako iloczyn powierzchni 559 m² i współczynnika 40,22 zł/m²), 13 916 zł w przypadku działki nr (...) (jako iloczyn powierzchni 346 m² i współczynnika 40,22 zł/m²), w przypadku działki nr (...) utrata wartości wyniosła 19 666,00 zł, zaś w przypadku działki nr (...): 1 691,00 zł. Następnie ustalenia, że przedmiotowe działki stanowiły część dawnych parcel (...) i (...). I tak ustalono, iż działka nr (...) (o powierzchni 559 m kw.) w części 283 m² stanowi część dawnej parceli (...) (stanowiącej własność powódki J. G.), natomiast w pozostałej części, tj. 276 m², stanowi część dawnych parcel (...) i (...) (własność powódki I. M.) Działka (...) (o powierzchni 346 m²) w części 48 m² stanowi część dawnej parceli (...) (stanowiącej własność powódki J. G.), natomiast w pozostałej części, tj. 298 m², stanowi część dawnych parcel (...) i (...) (własność powódki I. M.) W konsekwencji należne powódkom odszkodowanie za działki (...) wyniosło: 13 312,82 zł odnośnie do powódki J. G. oraz 23 086,28 zł odnośnie do powódki I. M..

Ustalenie, że zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach w sprawie I C 32/11 działka (...) o powierzchni 1205 m² uległa podziałowi na działki ewidencyjne: nr (...) o powierzchni 725 m², stanowiącą własność J. G., nr (...) o powierzchni 480 m², będącą władnością I. M.. Utratę wartości działki (...) obliczono na kwotę 19.666 zł (16,32 zł za m²), co pozwoliło na uzyskanie kwoty 11 832,00 zł tytułem odszkodowania należnego J. G. oraz kwoty 7 833,60 zł tytułem odszkodowania należnego I. M.. Działka (...), zwrócona powódce I. M., straciła na wartości 1691 zł.

Powyższe ustalenia Sąd czynił na podstawie dokumentów, częściowo były to okoliczności bezsporne, a częściowo na podstawie opinii biegłego.

Odnosząc się do opinii biegłego to zarzuty zawarte w apelacji są bardzo enigmatyczne. Ocena tejże opinii w uzasadnieniu wyroku jest poprawna. Jeżeli zaś rozpatrywać zarzuty zgłoszone w toku postępowania przed Sądem I instancji to wyczerpujących odpowiedzi w tym zakresie udzieliła biegła na k. 515-517. Sąd to stwierdzenia jasne, logiczne i nie znane są przyczyny, dla których w tym zakresie miałyby istnieć jakieś wątpliwości co do prawidłowości opinii. Jednocześnie pismo Skarbu Państwa –Wojewody (...) k. 512 i nast. stanowi tylko polemikę nie popartą dowodami, co do stanu i przeznaczenia nieruchomości w 1951 roku . Zaś w pozostałej części dotyczy już wybranej techniki ustalania wartości nieruchomości, która ta technika pozostaje w gestii biegłego.

Niezasadne są zarzuty, iż szkoda, którą poniosły powódki nie pozostaje w związku przyczynowym z decyzjami Ministra Gospodarki z 1951 roku i 1967 roku albowiem właśnie wskutek tych decyzji poprzednikom prawnym powódek i powódkom (które nabyły te nieruchomości w drodze darowizny w 1960 roku) odjęto prawo własności, a następnie stwierdzono nieważność tychże decyzji w 2007 roku. Gdyby wówczas te decyzje nie zapadły nie mogłyby zapaść także decyzje Wojewody (...) i nie doszłoby do utraty prawa własności części nieruchomości i utraty wartości odnośnie części nieruchomości.

Odnosnie kwestii, czy utrata wartości części nieruchomości wskutek niemożności nimi dysponowania, kiedy inne okoliczne nieruchomości były wywłaszczane pod budowę obwodnicy to nie ma żadnych wątpliwości, że taka utrata wartości nastąpiła, co jasno wynika z opinii biegłego. Zgodnie z art. 361§1k.p.c zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a zgodnie z § 2 w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W takim rozumieniu powódki poniosły stratę. Nie są to bowiem utracone korzyści, czyli strata polegająca na tym, że gdyby nie doszło do pewnych zdarzeń to powódki uzyskałyby z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością jakieś

konkretne korzyści (pożytki czy też inne) ale jest to spadek wartości nieruchomości. Spadek ten jest zaś związany z niemożnością działania w postępowaniu wywłaszczeniowym. Szkoda zaś wyraża się w utracie wartości nieruchomości.

Odnosnie ustalenia właściwego statio fisci Skarbu Państwa, który w niniejszej sprawie występuje po stronie powodowej. To wskazać należy, że Skarb Państwa stanowi scalony i o jednolitym charakterze podmiot; niezależnie od liczby wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym jednostek organizacyjnych; stroną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Ta konstrukcja nie oznacza jednak, aby ustalenie właściwego statio fisci Skarbu Państwa nie miała istotnego znaczenia procesowego. Treść art. 67 § 2 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości, że za Skarb Państwa czynności procesowe musi podejmować organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenia lub organ jednostki nadrzędnej. Jest poza sporem, że obowiązkiem sądu orzekającego jest czuwanie z urzędu na tym, aby Skarb Państwa był reprezentowany w procesie przez właściwą państwową jednostkę organizacyjną. To wymaganie, mimo uchylecia art. 3 § 2 k.p.c., jest nadal aktualne, a normatywną podstawą jego uzasadnienia jest art. 202 zd. 2 k.p.c.. Przepis ten wyraźnie stwierdza, że brak należytej reprezentacji strony, rozumiany m.in. jako niedziałanie na stronę - także na Skarb Państwa - organu uprawnionego lub osób upoważnionych do działania na ten organ (w odniesieniu do Skarbu Państwa - niedziałanie organu państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie) - sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.05.1999 r. I CKN 1148/97). Czyniąc zadość powyższemu i mając na uwadze zgłoszone argumenty w apelacji i pismach złożonych na etapie postępowania odwoławczego wskazać należy, że w nin. sprawie jednostka właściwą do reprezentowania będzie jednostka, zajmująca się sprawami skutków nacjonalizacji majątku. Decyzje bowiem, z którymi wiąże się szkoda były wydawane w sprawach nacjonalizacyjnych i przez organy właściwe w tym zakresie. O reprezentacji w tym zakresie nie przesądza żaden z art. 5-33 ustawy z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej, nie zostało to także przesądzone ani w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 września 2016 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra (...) i Finansów oraz zniesienie Ministra Gospodarki, czy z dnia 9 grudnia 2015 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra (...), w statutach obu Ministerstw zamieszczanych na ich stronach internetowych. Wskazać jednak należy, że zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie mr.bip.gov.pl ocena legalności decyzji nacjonalizacyjnych należy właśnie do Ministra (...) i Finansów, zatem należy uznać, że tej jednostce organizacyjnej przekazano wszelkie kompetencje związane z decyzjami nacjonalizacyjnymi.

Mając powyższe na uwadze apelację częściowo uwzględniono na podstawie art. 386§1 k.p.c., a częściowo oddalono na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art.391§1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika powódek obliczono stosowanie do § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSR Jarosław Tyrpa SSO Anna Nowak SSO Renata Stępińska